

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po teście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 136.

Kraków, 12, 13, 14 czerwca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopiesy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Gauleiter Sauckel przemawiał w Krakowie.

Udziałem wszystkich mieszkańców Europy jest praca.

Współdział Generalnego Gubernatorstwa w ogólnoeuropejskich wysiłkach. — W tej wojnie Niemcy nie skapitulują. — Słuszne i sprawiedliwe warunki pracy w Rzeszy.

Kraków, 12 czerwca. Pełnomocnik Rzeszy dla spraw zatrudnienia i pracy Sauckel wygłosił w związku z pobytami w Generalnym Gubernatorstwie mowę wobec reprezentantów władz i instytucji państwowych, przedstawicieli przemysłu, handlu, rzemiosła itp. Wywody mówcy, dotyczące warunków pracy w Rzeszy poprzedziło zagajenie Generalnego Gubernatora dr. Franka, który przy tej okazji wysunął przedewszystkiem współdziałanie Generalnego Gubernatorstwa we współczesnych ogólnoeuropejskich wysiłkach.

W dłuższych wywodach, których rzeczowych wartości i wyrażonej siły przekonującej nie trzeba bynajmniej podkreślać, należał bowiem zrozumieć, że mowa jest o osobistości, posiadającej daleko idące pełnomocnictwa, mianowicie dla wszystkich zagadnień pracy europejskiej — zaznaczył on między innymi, iż liczbą pracujących w Rzeszy mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa jest wyraźnym dowodem na to, że i ten obszar faktycznie przyczynił się do zwycięstwa myśli europejskiej i ku stworzeniu nowego porządku na naszym kontynencie.

Jeśli chodzi o przyszłą formę życia wszystkich narodów europejskiego świata

kulturalnego, to ich przyszłość zależy od zwycięstwa nowej Europy.

Niemca najwłaściwszymi możliwościami — oświadczył pełnomocnik Rzeszy Sauckel — aby Europa istniała w wypadku, gdyby bolszewizm zwyciężył.

Pod jego postacią żydostwo niszczy narody, a Europa nie ostałaby się nawet w tym wypadku, gdyby panowanie żydowskie pod inną postacią, a mianowicie kapitalizmu, plutokratów, tak zwanego amerykańizmu zdegradowało Europę do rzędu kolonialnej potęgi pieniądza.

Pełnomocnik Rzeszy Sauckel z naciskiem wskazał na fakt, że z własnego doświadczenia bardzo dobrze zna wszelkie zagadnienia pracy. To bowiem, czego musi domagać się jako pełnomocnik dla spraw zatrudnienia i pracy w dziedzinie wysiłków od każdego pracującego w Rzeszy cudzoziemskiego robotnika, to osobiście, jako młody człowiek, musiał on wykonywać na obecnej służbie. „Jest moim pragnieniem — oświadczył Sauckel — zapoznać się z faktem, że w swoim czasie osobiście pracowałem we wszystkich częściach świata i to w najcięższych warunkach, mianowicie w Chile, w kraju pod-

zwrotnym, w kopalniach saletry, dalej w Kanadzie, gdzie dźwigałem węgiel i koks oraz worki z pszenicą i to przeważnie 10 do 14 godzin dziennie. Znajac wszystkie lądy i morza specjalnie wysuwam ten szczegół, aby należycie zrozumiano moje zasady. Zasady te polegają na tym, aby każdy tak działał, jak gdyby ja sam był osobą, od której żąda się pracy. Wiem przytem, że musi się żądać pracy trudnej i ciężkiej. Zasadnicze znaczenie posiadają nietylko nie skomplikowane zagadnienia wyżymiotowe, odzieżowe i kwaterekowe, odgrywają one zasadniczą rolę w życiu każdego pracującego człowieka, ale również jego osobiste usposobienie duchowe ma rozstrzygać walor w pracy na dłuższą metę. Ponieważ ja sam, jako były robotnik, znam metody, stosowane na całym świecie, przeto wykonując własne zadanie, mam nawet prawo i obowiązek sprostowania wszelkich zarzutów, wypowiedzianych pod tym względem pod adresem Rzeszy. Moje własne przekonanie niech zatem będzie zapewnieniem również dla przeciwników Niemiec. W obliczu pracujących rzesz ludności tego kraju chciałbym stwierdzić, że znane mi są również metody, jakie stosują przeciwnicy Niemiec wobec sił roboczych. I to w dodatku nie od dzisiaj.

Wojny, jest wojna prowadzona siłami fizycznymi, jakiej jeszcze dotąd świat nie widział. W zakresie owych środków bojowych doczeka się świat jeszcze olbrzymich niespodzianek ze strony niemieckiej. Niemiecka gospodarka wojenna nie stanęła bowiem u kresu swych wysiłków, lecz raczej dopiero je zapoczątkowała. Niemcy nie liczą bynajmniej na krótki czas trwania wojny. W interesie Europy przeprowadzi się teraz pracę gruntowną. Niechaj więc każdy mieszkaniec Generalnego Gubernatorstwa zda sobie wyraźnie z tego sprawę, w co dzisiaj wierzy niezmiennie każdy obywatel Rzeszy: zwycięstwo Europy będzie i musi być zupełne. Nie może być mowy o remisie, nie może być mowy o kompromisie. **Będzie tylko w Europie nowy porządek.** Ludzie rozsądni, którzy w to wierzą, żyją nietylko na wschodzie Europy, w Generalnym Gubernatorstwie, ale również i na zachodzie Europy. Weźmy dla przykładu choćby Francję, dokąd często wzywają mnie obowiązki. Stwierdzić tam można, że wiele jednostek, stojących na czołowych stanowiskach, posiada jasne i konsekwentne nastawienie w stosunku do zagadnienia nowej Europy. W czasie ostatniej rozmowy oświadczył mi szef rządu francuskiego Laval: „**Niech Pan powie Führerowi, że wszyscy rozsądni Francuzi, tak samo jak i ja, życzą sobie, aby Hitler odniósł zwycięstwo nad bolszewizmem i nad potęgą złota żydowskiego.**”

Nowa Europa maszeruje we wszystkich częściach kontynentu. Niezliczone rzesze robotników francuskich pracują wspólnie ze setkami tysięcy Polaków i przedstawicielami innych narodowości obok robotnika niemieckiego. Powiem więcej; miliony obywateli pracują dziś bez żadnego przymusu w zakładach przemysłu wojennego. Tak wielką i potężną jest siła wewnętrzna Niemiec. Zaznaczyć należy, że ci obywatelstwa Niemiec zaliczają się w wielu wypadkach do takich ludzi, którzy od lat dziesiątek, a często nawet od całej generacji, wychowywani byli w zagorzałej nienawiści do Niemiec.

„W Niemczech istnieje dziś prawdziwa nowa Europa. Symbolem tego jest każdy zakład przemysłu wojennego. I ta nowa Europa jest silna.

Typowe metody pracy świata kapitalistycznego.

Kiedy długie lata jako marynarz podróżowałem po oceanach, miałem możność bardzo dokładnie poznać jak Amerykanie wówczas postępowali, a muszę dodać, że działo się to w początkach bieżącego stulecia — z polskimi emigrantami. Jest to szczególnie ważne tu w Krakowie, gdy powiem, że ja zetknąłem się z owymi tysiącami a nawet setkami tysięcy polskich uchodźców, kiedy oni przybywali do „dobrych ludzi hen w Ameryce”. Widziałem owych mieszkańców Europy wszelkich narodowości i wiem, że rok w rok dziesiątki tysięcy szły na marne, w służbie przekleśniętego żydowskiego anglo-amerykanizmu. Marnowali się oni przy robotach na kolejach i na szosach, żyjąc znacznie gorzej niż zwierzęta. Wiem również, że Anglicy i Amerykanie w okresie pokojowym wynajmowali marynarzy, szukając ich.

Siły robocze były skazane na zagładę w związku ze stycznością z dziewczętami publicznymi, wskutek hazardowych gier i wódki. Jeśli wrogowie Niemiec są na tyle bezczelni, aby dziś twierdzić, że młode dziewczęta polskie zamiast pracować w Rzeszy zostały wpakowane do domów publicznych, to nie życzą sobie niczego więcej, jak, aby ludzie, znający te zagadnienia zechcieli napisać o tem, jak to polskie dziewczęta sprzedawano do Ameryki i w jaki sposób żydzi je tam traktowali. Takie metody nie były i nie są w Niemczech do pomysłenia: Niechaj ci liczni Polacy, którzy przy każdej okazji tak chętnie interesują się jakąś angielską lub amerykańską bajeczką, wysłuchają najpierw co opowiadają ich ziomkowie, którzy przed kilkudziesięciu laty wyemigrowali do Ameryki i tam w praktyce zaznajomili się dokładnie z życiem amerykańskim. Ofiarą złota, krwi i wysiłku padli wówczas w niezliczonych wypadkach przedstawiciele tych narodów, którym obłudnicy i kłamcy z Londynu i Waszyngtonu za naszych już czasów udzieliły nieuczynnych gwarancji. W porównaniu z tem proces pracy w Rzeszy układa się poprawnie i bez zarzutu, mimo, iż obecna potężna katastrofa wojenna niejednokrotnie stwarza w tym względzie niezbyt łatwe warunki.

Ja, prosty i uczciwy człowiek, własną głową rękę Führerowi za bezwarunkową uczciwość w kierowaniu siłami roboczymi w Rzeszy.

W tej dziedzinie nie jestem już bowiem nowicjuszem. Ongiś, jeszcze z pieśniami Homera na ustach wyruszyłem z jednej ze szkół bawarskich jako marynarz na morze i już za młodu zaznajomilem się z najskrajniejszą, jaką sobie wogóle można wyobrazić, nędzą robotnika. Potem przez pięć lat dzieliłem ciężki los jeńca wojennego na pewnej wyspie, poznając przytem szlaki we wszelkich odcieniach, na jakie można być tylko wystawionym w niewoli. Po wojnie światowej pracowałem w Niemczech początkowo jako robotnik w przemyśle, następnie jako technik a wreszcie jako inżynier. Moc zebranych przytem doświadczeń stanowi dzisiaj podstawę przy spełnianiu moich zadań.

Jedno tylko więc chciałbym podkreślić: zdecydowany jestem dopilnować, by wszelkie polecenia Führera oraz wymagania, jakie stawia chwila obecna, spełnione były bez reszty i to, by spełniane jednocześnie nienagannie, poprawnie i sprawiedliwie również w odniesieniu do członków tych narodów, którzy mieszkają w tym kraju.”

„W całej Europie możnaby spotkać jeszcze takich „ostrożnych ludzi”, którzy sądzą, iż możnaby ewentualnie jeszcze liczyć się ze zwycięstwem bolszewizmu lub też żydostwa anglo-amerykańskiego.

Tego rodzaju zwycięstwo przeciwników Niemiec nie oznaczałoby jednak nic innego, jak tylko największe nieszczęście dla wszystkich narodów Europy.

W tej wojnie Niemcy nie skapitulują.

Będziemy walczyć, i to w najgorszym nawet wypadku aż do zupełnego upadku Europy! Zanim jednak Niemcy przegrają

wojny, to i tutaj, tak jak w całej Europie, nie pozostanie kamień na kamieniu.

I tylko ten, kto nie zna Niemiec narodowo-socjalistycznych, może się liczyć z załamaniem, albo wierzyć, iż pewnego dnia w tym kraju zostanie wciągnięta na maszt czerwona flaga, bądź też, że wojska amerykańsko-angielskie bez walki wmaszerują w granice.

Podkreślam to wyraźnie dlatego, by ten lub ów z mieszkańców Gen. Gubernatorstwa nie mniemał błędnie, jakoby to nie miało już żadnego celu wyjeżdżać do pracy w Niemczech.

„Obecna wojna przy doskonałości i straszliwości swych nowoczesnych środków bo-

W czasie poprzedniej wojny stosunek rezerw roboczych przedstawiał się jak 1:10. Ten sam stosunek w obecnej wojnie wyraża się jak 9:11. Na 11 ludzi potencjału sił aliantkich trzeba liczyć 9 ludzi Europy.

Do potencjału aliantów wliczono przytem jeszcze Murzynów afrykańskich oraz mieszkańców kolonii, narody takie, jak Hindusi itp. Istnieją jednakowoż i takie części świata, gdzie intensywność pracy jest taka sama, jak w Europie. Potencjał 9:11 słuszny jest więc nietylko co do ludzi, ale też w odniesieniu do pracy i posiada stanowczą przewagę nad aliantami także i pod względem siły woli.

Pomiędzy Europą a pozostałymi kontynentami wojna ta jest także i wyścigiem wydajności pracy! Wyścig ten odnosi się też nietylko do siły. Dlatego wszyscy obywatele Europy stanąć powinni po stronie swego kontynentu. Każdy Polak powinien sobie jasno zdawać z tego sprawę, że Führer i Rzesza wymagają rzetelnej i jasnej decyzji. Prawa wojny będą doznawały zmian również i w dziedzinie pracy. Chciałbym najwyraźniej zapewnzić, że ów stosunek 9:11 pod każdym względem będzie dokonany. Europejska siła robocza będzie

użyta podczas tej wojny w sposób roztropny i w takich miejscach, gdzie istnieje ku temu potrzeba.

Do przedstawicieli urzędów pracy, obecnych na sali, zwrócił się pełnomocnik Sauckel z następującymi słowami: „Podległe mi urzędy oraz urzędników zobowiązuję niniejszym uroczystość do tego, aby bez zastrzeżeń i lojalnie oddawali się do dyspozycji Generalnego Gubernatora. Można też spokojnie wypowiedzieć: muszą być wydane ostre zarządzenia.

Tak samo, jak twardej materjał, naprzekład szlachetną stal, obrabiać można jedynie przy użyciu najwyższej inteligencji i największych zdolności, tak też jedynie nienagannie i poprawne metody tworzyć powinniśmy podwaliny do stosowania surowości we wszystkich koniecznych zarządzeniach. Nie jest to rzeczą łatwą wyrwać robotnika polskiego z grona jego rodziny, aby go pośredniczyć do pracy w Rzeszy. Wiem z własnego doświadczenia, jak to ciężko. Mimo to można tego dokonać w sposób ucz-

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdziału środków żywności dla niemowlęcej ludności miasta Krakowa w czasie od dnia 11 do 20 czerwca 1943 r. z dnia 7 czerwca 1943 r.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawały w wymienionym czasie:
Chleb na odcinek B 7 i 8 kart żywnościowych dla dorosłych — razen 1490 gr. w cenie po 0,55 zł. za 1 kg.
Cukier: a) na odcinek Z 18 kart żywnościowych dla dorosłych 100 gr. a dla dzieci 200 gr.
b) na odcinek Z 16 dodatkowych kart żywnościowych II — 100 gr. — w cenie po 1,60 zł. za 1 kg.
Produkty zbożowe (kasze, maki, makaron): a) na odcinek N 21 kart żywnościowych dla dzieci 500 gr.
b) na odcinek N 21 i 24 dodatkowych kart żywnościowych II — razem 400 gr.
Marmelada po 500 gr.: a) na odcinek A 1 do 4 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci.
b) na odcinek A 9 do 12 dodatkowych kart żywnościowych II.
Jajka: 1) zamiast mięsa w sklepach przeznaczonej do 4 sztuk:
a) na odcinek F 15 i 16 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci.
b) na odcinek F 4 i 15 dodatkowych kart żywnościowych II.
2) na odcinek E 15 dodatkowych kart żywnościowych II — 4 sztuki w cenie po 0,12 wzgl. 0,14 zł. za 1 sztukę.
Równocześnie znosi się ustęp, dotyczący sprzedaży mięsa, w moim obwieszczeniu z dnia 27 maja 1943 r. (Goniec Krakowski Nr. 127 z dnia 2 czerwca 1943 r.).
Makę jęczmienną po 400 gr.: a) na odcinek M 17 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci.
b) na odcinek M 8 dodatkowych kart żywnościowych II — w cenie po 0,50 zł. za 1 kg.
Kawa zbitowa po 100 gr.: a) na odcinek N 22 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci.
b) na odcinek N 18 dodatkowych kart żywnościowych II — po cenach oznaczonych na oryginalnym opakowaniu.
Masło na odcinek F 13 dodatkowych kart żywnościowych II — 125 gramów w cenie po 6.— zł. za 1 kg.
Krakow, dnia 7 czerwca 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanna.

GUTOWSKI I SKA... STALE ŁADUNKI ZBIOROWE DO LWOWA, WARSZAWY I CZĘSTOCHOWY... TRANSPORTY SAMOCHODOWE PRZEPROWADZKI WOZAMI MEBLOWYMI.

CHEMICZNA PRALNIA ARTYSTYCZNA FARBNIARNA... Franciszek Jogała... Kraków — Dietla 93 w podwórku.

Psycho-grafolog, mistrz Mamott, 6 wybitnym darze jasnowidzenia... Kraków, skrytka pocztowa 474.

WPISY na nowy rok szkolny... Sekreterjat Urzędowa Zetwórz. Kursów Handlowych w Krakowie.

PANIENKA DO SKLEPU... Kraków, Szewska 23/4, od godz. 3-4.30.

Diętna pelerynka... Kraków, Prądnicza 66, I piętro, m. 4.

FOTO-KINO aparaty — przybory... Warszawa, ul. Senatorska 17, telefon 6-31-52, 5580k

PIESKI górną — sotery... Kraków, Wawowska 38.

Tanio sprzedajemy... CENTROKOMIS Kraków, ulica Grodzka Nr. 9.

Kupne nieruchomości

Kupię majątek, gospodarstwo, dom, parcelę wraz z miejscowością obok... Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Sprzedaż nieruchomości

Parcele budowlane, przemysłowe, kamienie komfortowe, domy i wille... Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Parcele uzbrojona 120 s., 17 front, ul. 29 Listopada, tanio sprzedaje... Kraków, Mały Rynek 1, I p. ofic.

Matrymonialne

Poważne porady matrym., wskazania, Szczęśliwe kojarzenie... Kraków, Skrytka poczt. 474.

B/H „ER-KA-ES“ sprzedaje dom I p. blisko tramwaju... Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Matrymonialne

Poważne porady matrym., wskazania, Szczęśliwe kojarzenie... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Muzyk i artysta malarz, nawiązań korespondencje z dwoma panienkami... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi... Kraków, Skrytka poczt. 474.

LESZKA WEGSCHIEDERA okazali tyle serca i życzliwości... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

Podziękowanie

Krewnym, Znajomym, Przyjaciolom, którzy okazali nam w ciężkiej stracie wiele współczucia... Kraków, Skrytka poczt. 474.

PROSZEK Z KRZYŻYKIEM. «NEUTROPHEN» KOJĄCY BÓLE GŁOWY, POZBAWIONY WŁASCIWOŚCI SZKODLIWYCH... DR. A. WANDER A.G. KRAKÓW

ARTRETYZM reumatyzm i nerwobóle usuwają ZIOŁA „Rumosa” Magistra Wolskiego

SŁUŻĄCA lub OBSŁUGACZKA bez prania z dobrem gotowaniem czysta, uczciwa, gładka w ohejście...

OBRAZY sprzedaż - kupno - ocena. H. GRZYBOWSKA KRAKÓW, Zwierzyniecka 14.

„COLUMBIA” PATEFON dwusprężynowy 40 płyt, oraz lornetka przyrządyczna okazynie sprzedam.

Farby i pasty malarskie karbolinum oraz inne chemikalia dostarcza firma H. & H. NIEMCZIK

OKAZJA! Ubranie męskie ciemno-popielate, fresco - wymiar średni - sprzedam. Kraków, Lubomirskich 3/14, II piętro, 1931

HAFCIARKI Kto przyjmie tytuł do haftu na welony ślubne. Dąbkowska, Kraków, Słenna 11.

GROBOWIEC GRANITOWY na Cmentarzu Rakawickim, sprzedam. Wiad.: Kraków, Różana 18a/4, godz. 17-18. 1930

WÓZEK głęboki „Konkon” sprzedam. Kraków, Rynek Kleparski 17, m. 3, od godziny 4-7. 1939

PATEFON zamieniacz z angielską mechaniką, wózek-autko, sportowy rowerok, hulajnogę sprzedam.



ROLNICY żądacie tylko prawdziwej CENTRALINY Michałowskiego najlepszej do hodowl i szybkiego tuczenia... Tel. 997-63.

Przebieg... Wózek antko i sportowy sprzedam. Kraków, Lelewska 14/2. „Maszynę” do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 81/7.

Przebieg... Wózek antko i sportowy sprzedam. Kraków, Lelewska 14/2. „Maszynę” do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 81/7.

Wózek antko i sportowy sprzedam. Kraków, Lelewska 14/2. „Maszynę” do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 81/7.

Wózek antko i sportowy sprzedam. Kraków, Lelewska 14/2. „Maszynę” do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 81/7.

DIWANY PERSKIE OBRAZY ANTYKI sprzedaje LAMUS Stradomska 18

SERWANTKA, 3 szczyt biblioteczna, oraz kartki z albumami malarzy, do sprzedania Kraków, ul. Kordeckiego 8, m. 19, od godz. 5-8. 1689

TRANSPORTY KOLEJOWE SAMOCHODOWE zwózka lokalna W. DUBIEL, KRAKÓW, Grodzka 18. - Tel. 142-28.

Zakład malarsko-pokostniczy Jan Piłusa, wykonuje wszelkie prace w zakresie malarskim wchodzące Kraków, Starowiślna 70/8, tel. 125-22, 6123K

SPRZEDAŁ OBRAZY Kamockiego, Terleckiego, Uziem-bly, Kossaka Wojciecha, KRAKÓW, św. Marka 7/9, m. 4.

MAGIEL ELEKTRYCZNY w dobrym stanie, kupimy natychmiast za gotówkę Szybkie zgłoszenia i dokładne dane do Firmy „HYDRAULIK”, KRAKÓW, Paulińska 28. 2055

DIPTY! „FIDUCIA” KRAKÓW duży wybór sprzedam! Florjańska 15

KSIAZKI któro interesują każdego Bilikiewicz: „Zagadnienie życia” w świetle psychologii porówn. z. 32.— Burdecki: „Tajemnice Marsa” z. 16,50. Ehrlich: „Prawo narodów” str. 651 z. 66.— Kruczkiewicz: „Słownik łacińsko-polski” str. 980 z. 44.— Marczynski: „Przygoda w Biarritz” z. 15.— „Ulubienie seniorów” z. 15.— Zegar śmierci” z. 15.— Pawłowicz: „Chłopiec z piniorowych lasów” z. 16,50. Trembecki: „Wyrzwydarz powieści”, 3 tomy, str. 915 z. 55.— Świłkowski: „Zasady fotografii” z. 16.— Wit: „Mistrzostwo natury” (popul. biologia) z. 50.— Zatorski: „Słownik wyrazów obcych” z. 32,20. Na prowincję wysyła odwrotną.

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynowe wykonuje Mofitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26, telefon 131-18. 445 Kuchniaki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze...

